

Intencje mszalne w tygodniu 26.02 - 3.03.2024 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	+Maria Szczurek - od Wandy i Jana Dereniowscy
Wtorek	17.00	+Danuta Jastrzębska - od uczestników pogrzebu
Środa	17.00	+Maria Szczurek - od rodziny Śliwińskich
Czwartek	17.00	+Danuta Jastrzębska - od uczestników pogrzebu
Piątek	17.30	+Maria Szczurek - od Urzędu Gminy Dukla
Sobota	17.30	+Marian - rocznica śmierci
Niedziela	8.00	za dusze w czyśćcu
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	+Maria Szczurek - od firmy BWI

Ogłoszenia duszpasterskie - 25.02.2024 r.

1. Dziś 2 Niedziela Wielkiego Postu. Dziś również ostatnia niedziela lutego, dla nas jest to niedziela adoracyjna. Pozostańmy z Jezusem Eucharystycznym na cichej modlitwie, powierzajmy Bogu dni wielkopostne. Dziś jeszcze równocześnie o godzinie 15.00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.
2. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: Św. Aleksander, Św. Gabriel zakonnik, Św. Hilary papież, Św. Agnieszki z Pragi, Św. Kunegunda, i pierwszy piątek i pierwsza sobota marca. Wyjazd do chorych w piątek od godziny 8.00. Pamiętajmy o spowiedzi pierwszopiątkowej.
3. W Wielkim Poście wspieramy Caritas - to dar jałmużny wielkopostnej - przez **skarbonki Caritas i paschaliki**. Cena paschalików - 10 złp.
4. Dziękuję bardzo Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich za poprowadzenie Drogi Krzyżowej i rozważań w miniony piątek.
5. W pierwszy piątek Drogę Krzyżową poprowadzi dla nas Akcja Katolicka. Są jeszcze teksty na parafialną Drogę Krzyżową - po Wietrznie - na 22 marca.
6. 2870.00 złp. to ofiary z trzeciej niedzieli miesiąca lutego, dziękuję bardzo *Bóg zapłać* ofiarodawcom, którzy pamiętali o parafii i o kościele.
7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
8. Do sprzątnięcia kościoła na sobotę - 2.03. - proszę rodziny; Nykiel, Frankowicz, Rajchel. Dziękuję rodzinom; Knap, Białołowicz, Czelnik za ostatnie sprzątnięcie kościoła. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. Zapraszam na promocje 2 tomu o Wietrznie - 3 marca w niedzielę - na godzinę 17.00 do Domu Ludowego.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 8 / 25. 02. 2024r. (Rok X).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Karmię Was tym, czym sam żyję... 2 Niedziela Wielkiego Postu

„Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: „Abrahamie!” A gdy on odpowiedział: „Oto jestem” – powiedział: „Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złoż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę”...



z Księgi Rodzaju (Rdz 22, 1-2. 9-13. 15-18)

Ta lista - o której pisze prorok Izajasz - może wydaje się nam być nieosiągalna do spełnienia: usuniesz jarzmo, podasz chleb, nakarmisz duszę, powściągniesz nogi od przekraczania szabatu... Tak, w Wielkim Poście zewsząd i wciąż wyciągają się do nas wierzących ręce, żądają, domagają się, proszą...

Czy to zaskakujące, że czujemy się tym czasem przytłoczeni, niegodni, nie dość zapobiegliwi? Tak, a przecież jest Wielki Post. Pan Jezus pierwszy dla nas dokonał wiele, ofiarował nam dar zbawienia. I potrzeba naszych decyzji, choć czasem nie udaje się nam ich do końca zrealizować - na świecie są rzesze przygnębionych, czy pogubionych, głodnych i dają o tym świadectwo. Znowu wojna, terroryzm, zło. Zawodzimy, wiesz o tym Boże. I my wiemy o tym. Oni również wiedzą. A Ty Panie mimo to przyszedłeś do nas grzeszników. Niemożliwe jest, żebyś od nas odstąpił, bo nas umiłowałeś. Patrzą i ja dziś na Abrahama i uczę się wiary głębszej, opartej o miłość, o Jezusowy krzyż, krzyż zwycięski, bo zbawienie przyszło przez krzyż.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz

Więcej być niż mieć...

Lepiej usnąć na wiernej modlitwie w Kościele, niż przespać życie bez Boga...

Zaspać na modlitwie. Może się tak kiedyś w Twoim życiu wydarzyło, by usnąć na modlitwie? Zaspać w Kościele. To pytanie niech dziś do nas powraca, wszak to apostołowie zasnęli na górze Tabor, a u niektórych mistyków snu też nie brakuje, że wspomnę tylko o Franciszku z Asyżu czy Ojcu Pio. Mam też jednak ryzykowną hipotezę: skoro miałem zamiar trwać na modlitwie, a ogarnął mnie sen, może zwyczajnie Bóg chciał, bym odpoczął? O wielu świętych mówi się, że byli również wielkimi mistykami, co nie sprawia, że są mi z tego powodu bardziej bliżsi. I na pewno nie należę do tego uprzywilejowanego grona, którzy doświadczyli owego nadzwyczajnego stanu mistycyzmu. Mistycyzm u świętych to też skutek raczej działania Bożego niż ludzkiego. Oczywiście, człowiek odgrywa w nim pewną rolę, ale główny akcent leży po stronie Boga. Historia Kościoła ukazuje i przypomina, że niektórych ludzi Jezus Chrystus wybrał w szczególny sposób. Dlaczego? Nie umiem odpowiedzieć tak dobrze na to pytanie, bo zwyczajnie nie znam planów i intencji Nieba. Akceptuję ten stan rzeczy i to, że nie mam takich nadzwyczajnych zdolności jak znani święci. A czy też chciałbym przeżyć doświadczenie mistyczne?

Może i tak, ale nie jest to dla mnie konieczne, więc nie spędza mi snu z powiek. **Pan Bóg zaprasza i mnie do wieczności w swoim towarzystwie, więc jeśli dzięki Niemu uda mi się dotrzeć kiedyś do Nieba, to będę miał też całą wieczność na adorowanie Go i przebywanie z Nim.** Zachwyca mnie fakt, że niektórzy ludzie doświadczyli czegoś tak wzniosłego jak kontemplacja czy stany mistyczne. Byli tak bardzo otwarci na Jezusa, poświęcali wiele czasu na modlitwę i adorowanie Boga, że Ten dał im doświadczyć namiastki Nieba na ziemi. Jest jednak coś, czego zazdrościć mistykom. To umiłowanie modlitwy i wytrwałość w niej. Ależ oni mieli pragnienie przebywania z Panem Bogiem i to niezależnie od stanu, w jakim się znajdowali. I modlili się nie tylko wtedy, gdy czuli wewnętrznie bliskość Jezusa Chrystusa, ale też i podczas poczucia wypalenia i pustki duchowej. **My (ja) jakże często - niestety - uzależniamy modlitwę od stanów emocjonalnych i zwyczajnej ochoty.** I jakże łatwo również rezygnujemy z modlitwy, Mszy Świętej w obliczu swojego zniechęcenia, znużenia, zmęczenia czy ogólnego powodzenia i poczucia samowystarczalności. Zatem nie chodzi o marzenie o stanach uniesień czy też ekstaz, ale o zwyczajną pobożność i gorliwość. Codzienny pacierz - modlitwa - bywa wymagający, bo modlitwa jest również pewnym trudem. A Pan Bóg dziś zaprasza i mnie do wieczności w swoim towarzystwie, więc jeśli dzięki Niemu uda mi się dotrzeć kiedyś do Nieba, będę miał całą wieczność na adorowanie Go i przebywanie z Nim. Jedyne czego chcę, to być do Niego podobnym w wytrwałości w modlitwie i lepiej, bym nieraz podczas niej usnął, niż przespał moje życie bez Boga. Tak, to lepsze.

Pomyślmy i rozważmy; Jaka jest moja modlitwa, ta codzienna, wierna, owocująca w codziennym życiu.

Popatrzmy z wiarą ...

Przyrzeczenia trzeźwościowe klasy trzeciej Szkoły Podstawowej przed dniem pełnego uczestnictwa we Mszy Świętej.



Jak dziś korzystać z pomocy Aniołów...

Być może niekiedy ktoś przez chwilę nawet małą rozmyślał nad problemem i nad tym, jak go rozwiązać? I tutaj warto dać taką małą podpowiedź; **Zaproś aniołów Bożych do sytuacji i do okoliczności, w których jesteś... Zaproś ich,**

pomogą zwyciężyć wojska nieprzyjaciela... Prawdziwa siła jest w tym, który ufa Bogu. Aniołowie są zawsze przy nas, są wysłannikami Boga. Gdy przeżywamy jakąś trudność, Bóg posyła anioła, tak jak posłał Anioła do Jezusa w Ogrójcu, aby go pocieszał. Bóg posyła i do nas anioły, nie tylko barkowe anioły jak w kościele, ale wojska, które mogą rozgromić wroga. Mogą pomóc pokonać zło, albo same zwyciężą zło z naszą zgodą. Bóg posyła anioła, bo nas kocha i jesteśmy Jego dziećmi. Nie zgadza się na to, aby ktoś tkwił w sytuacjach beznadziejnych - Bóg posyła anioły, by w najodpowiedniejszej chwili, w najlepszym czasie wyrwali cię z rąk przeciwnika. Kiedy jesteśmy rozłożeni na łopatki przez zło, przez cierpienie, wtedy potrzebne jest nadprzyrodzone zaufanie Bogu. Zwycięstwo nie zależy od liczby wojska. Prawdziwa siła jest w tym, który ufa Bogu. W ciszy i ufności leży Twoja siła - warto zacytować Księgę proroka Izajasza. Pamiętajmy, że jesteśmy po stronie wygranego i walczysz z przegranym. Jeżeli przejdziesz na stronę wroga, przegrasz. „*Choć tysiąc padnie u twego boku, a dziesięć tysięcy po twojej prawicy: ciebie to nie spotka*” - mówi psalm 91. „*Będziesz stąpał po wężach i żmijach, a lwa i smoka podepczesz*” - to obiecuje nam inny psalm. I trzeba uchwycić się bardzo tej tajemnicy posłania aniołów i uwierzyć w ich obecność wokół nas.

Aniołów na czele ze Świętym Michałem Archaniołem, wzywajmy, nie tylko kiedy jesteśmy w beznadziejnej sytuacji, ale do codzienności. I nie skupiamy się tylko na złu, nie skupiamy się na złu, nie dajmy zapędzić się w kozi róg zamartwiania się, bo przejdziemy na stronę wroga - przegranego. Wpatrujemy się w Boga, w Jezusa który posyła do nas aniołów, by nam pomóc, by uczynić nas zwycięzcą. Aniołowie są obecni w naszym życiu, są Jego wysłannikami. A jeżeli unikamy grzechu, zła, i walczymy z nim, pozwalamy, by Jezus nas usprawiedliwił, obmywał swoją krwią w konfesjonale, stawajmy zatem po stronie Boga. I walczymy po stronie wygranej a Aniołowie nam wtedy pomogą.

Święty Michale Archaniele wspomagaj nas w walce ...